

Okręgowa Rada Adwokacka  
w Warszawie

wąw dnia

12. 05. 2026

\_\_\_\_\_

0242/26

p. 1450

Warszawa, dnia 15 maja 2026r.

Adw. Artur Jędrych  
Al. Jerozolimskie 133 lok. 133  
02-304 Warszawa

Okręgowa Rada Adwokacka w Warszawie  
Al. Ujazdowskie 49  
00-536 Warszawa

**Pismo przewodnie**  
**(przedłożenie projektu uchwały na Zgromadzenie Izby Adwokackiej w Warszawie)**

Szanowni Państwo,

w zał. przedkładam projekt uchwały (wraz z uzasadnieniem) na Zgromadzenie Izby Adwokackiej w Warszawie, zaplanowane na 16 maja 2026r.

ARTUR JĘDRYCH

Artur Jędrych  
advokat

Projekt  
UCHWAŁY ZGROMADZENIA IZBY ADWOKACKIEJ W WARSZAWIE z dnia 16 MAJA 2026 r.  
(w sprawie wezwania NRA do uchylecia Uchwały NRA dot. pogłównego)

Zgromadzenie Izby Adwokackiej w Warszawie na podstawie art. 40 pkt. 7 w zw. z pkt 3 ustawy Prawo o adwokaturze zobowiązuje Okręgową Radę Adwokacką w Warszawie do skierowania do Naczelnej Rady Adwokackiej pisma, z treści którego będzie wynikało m. in., że Izba Adwokacka w Warszawie wnosi o uchYLENIE uchwały Naczelnej Rady Adwokackiej, jaka zapadła na posiedzeniu plenarnym Naczelnej Rady Adwokackiej odbytym w dniach 17-18 października 2025 r. w Jeleniej Górze w sprawie określenia udziału poszczególnych Izb Adwokackich w pokrywaniu wydatków budżetowych Naczelnej Rady Adwokackiej w 2026 roku w formie składek tworzących Fundusz Administracyjny, z tej przyczyny, że ww. uchwała jest bezprawna, narusza zasady samorządności oraz godność każdego adwokata Izby Adwokackiej w Warszawie.

Uzasadnienie

1. ORA w Warszawie zaproponowała Zgromadzeniu Izby Adwokackiej w Warszawie uchwałę, która m. in. podwyższa od 01 lipca 2026 r. każdą adwokacką / aplikancką składkę członkowską o 10 zł (dalej „**Uchwała ORA**”), uzasadniając podwyżkę przede wszystkim wzrostem miesięcznego obowiązkowego odpisu na NRA.
2. Na posiedzeniu odbytym w dniach 17-18 października 2025 r. w Jeleniej Górze, NRA podjęła uchwałę (dalej „Uchwała NRA”) w sprawie określenia udziału poszczególnych Izb Adwokackich w pokrywaniu wydatków budżetowych NRA w 2026 r. w formie składek tworzących Fundusz Administracyjny. Treść Uchwały NRA wskazuje, że od 01 lipca 2026 r. każda izba adwokacka ma co miesiąc płacić na rzecz NRA od każdej/ego adwokata/ki/a odpis (dalej „**pogłówny**”), w kwocie o 5 zł większej niż dotychczas.
3. W świetle normatywnych (art. 58 pkt 11 oraz art. 40 ust. 3 ustawy Prawo o Adwokaturze - dalej „ustawa”), aksjologicznych i deontologicznych wartości tworzących fundament istnienia samorządu adwokackiego zaproponowana Uchwała ORA, w szczególności jej uzasadnienie, z którego wynika, że Zgromadzenie Izby Adwokackiej w Warszawie musi podjąć uchwałę o podwyższeniu adwokackiej / aplikanckiej składki członkowskiej, gdyż obligatoryjność takiego podwyższenia wynika z podwyższenia mocą Uchwały NRA pogłównego jest nie do przyjęcia, już choćby z tej przyczyny, że ponad wszelką wątpliwość do zadań NRA nie należy ustalanie wysokości „izbowej” adwokackiej / aplikanckiej składki członkowskiej. Gdyby bezkrytycznie przyjęć uzasadnienie Uchwały ORA, należałoby dojść do absurdalnego wniosku, że skoro Uchwała NRA podwyższa kwotę pogłównego, to automatycznie obliuguje Zgromadzenie Izby Adwokackiej w Warszawie do podwyższenia adwokackiej / aplikanckiej składki członkowskiej, tymczasem Zgromadzenie Izby Adwokackiej w Warszawie nie ma obowiązku uwzględniania Uchwały NRA, gdyż Uchwała NRA nie determinuje obowiązku podwyższenia „izbowej” adwokackiej / aplikanckiej składki członkowskiej.
4. Uchwała ORA oraz jej uzasadnienie uwytkła dysonans pomiędzy interesami, w tym finansowymi niezależnych podmiotów (osób prawnych - art. 10 ustawy), jakimi są NRA oraz Izba Adwokacka w Warszawie. Dysonans ten potwierdza sprawozdanie członka NRA - adwokata Mikołaja Pietrzaka z Izby Adwokackiej w Warszawie, z którego wynika, że Uchwała NRA była w czasie ww. posiedzenia NRA kontestowana - dysonans ten był już zatem dostrzegany w chwili jej uchwalania. Upierajmie proszę Panią Dziekan ORA w Warszawie o zorganizowanie Zgromadzenia Izby Adwokackiej w Warszawie w taki sposób, aby każdy adwokat Izby z wyprzedzeniem, uzyskał wszystkie informacje związane z okolicznościami uchwalenia Uchwały NRA, w tym informacje obrazujące kto, kiedy, jakiej treści wniosek oraz jak uzasadniony na ww. posiedzeniu Prezydium NRA złożył oraz kto i jak głosował w przedmiocie Uchwały NRA.
5. Z ustawy - choć nie wprost - da się wyprowadzić obowiązek izb adwokackich (w tym Izby Adwokackiej w Warszawie) do odprowadzania na NRA odpisu, co nie oznacza, że normatywnie o wysokości tego odpisu, uiszczanego przez konkretną izbę adwokacką decyduje NRA, zwłaszcza gdy się uwzględni, że zgodnie z ustawą NRA może jedynie decydować o udziale poszczególnych izb adwokackich w pokrywaniu wydatków budżetowych NRA, zaś udział ten - co oczywiste - musi być mierzony możliwościami płatniczymi konkretnej izby (przeciwny wniosek prowadziłby *ad absurdum*), zaś możliwości te określa wysokość adwokackiej składki członkowskiej ustalona w konkretnej izbie, a jednocześnie o wysokości adwokackiej składki członkowskiej ustalonej w konkretnej izbie decyduje zgromadzenie tej izby (kompetencja wyłączna). Z treści ustawy oraz konstytucyjnych zasad samorządności adwokackiej nie sposób wyprowadzić zatem innego racjonalnego wniosku niż ten, że obowiązek odprowadzania na NRA przez konkretną izbę odpisu jest i musi być skorelowany z wysokością adwokackiej składki członkowskiej obowiązującej w konkretnej izbie. Skorelowanie obowiązkowego odpisu na rzecz NRA z izbową adwokacką składką członkowską prowadzi jednocześnie do wniosku, że określenie zarówno udziału poszczególnych izb w pokrywaniu wydatków budżetowych NRA, jak i wysokości obowiązkowego odpisu obciążającego konkretną izbę musi być dokonywane w warunkach zapewniających tę korelację, co nakłada na NRA i poszczególne izby obowiązek respektowania - przy określaniu ww. udziału oraz ww. odpisu - zasad stanowiących fundament istnienia samorządu adwokackiego - zasady współdziałania, współdecydowania, kompromisu, dialogu, koleżeństwa, autonomii, solidarności, w stosunku do których ww. korelacja jest wtórna, zasady te musi uwzględniać - bo z nich się wywodzi.

6. Uchwałę NRA należy uznać za rodzaj czynności prawnej zmierzającej do wywołania skutków prawnych - podwyższenia pogłównego. Jako czynność prawna Uchwała NRA podlega ocenie z punktu widzenia jej zgodności z prawem. Zważywszy, że Uchwała NRA powstała w warunkach naruszenia zasad, stanowiących prawny i aksjologiczny fundament istnienia samorządu zawodowego, w tym zasady współdziałania (NRA nie współdziałała z Izłą Adwokacką w Warszawie, zaś Izba Adwokacka w Warszawie nie współdziałała z NRA), uzasadnione jest skierowanie do NRA wniosku o uchylenie Uchwały NRA, jako sprzecznej z ww. zasadami.
7. Kolejną przyczyną uzasadniającą skierowanie do NRA wniosku o uchylenie Uchwały NRA jest fakt, że Uchwała NRA została podjęta w warunkach, w jakich NRA systemowo narusza inne - niż charakterystyczne dla samorządu zawodowego - zasady obowiązujące w każdym demokratycznym porządku prawnym, w tym zasadę uczciwości, przejrzystości, szlachetności, transparentności, lojalności, zaś systemowo naruszając ww. zasady NRA zwyczajnie nie zasługuje, aby dostawać większe pieniądze - oto przykłady:
  - a) wielokrotnie prosiłem NRA (w tym WSD), aby publikowała orzeczenia WSD, w sposób pozwalający adwokatkom/tom na dostęp do każdego orzeczenia WSD. NRA nie spełniła mojej prośby i do chwili obecnej nie opublikowała m. in. orzeczenia WSD 68/18 (orzeczenie w zał.), którego treść ma fundamentalne znaczenie dla ochrony praw i wolności obywatelskich - ochrony przez adwokata interesów każdego klienta, każdego adwokata. Z treści orzeczenia WSD wynika, że dysponentem tajemnicy adwokackiej jest klient i to nawet w odniesieniu do informacji objętych tajemnicą obrończa, skoro zgoda klienta na ujawnienie przez adwokata informacji objętej tajemnicą obrończą, uwalnia adwokata od obowiązku jej zachowania, depenalizuje jej ujawnienie, w tym ujawnienie dokonane w ramach złożenia przez adwokata zeznań jako świadek przed sądem powszechnym. NRA nie publikując orzeczeń WSD metodycznie i systemowo zataja wobec adwokatów informacje, które dla realizowania przez każdego adwokata misji adwokackiej - ochrony praw i wolności obywatelskich - mają podstawowe znaczenie. Celem metody stosowanej przez NRA jest dezinformowanie środowiska adwokackiego po to, aby przy udziale WSD i pionu rzecznika dyscyplinarnego kontrolować zachowania i decyzje, zastraszać i łamać kręgosłupy moralne adwokatów,
  - b) prowadząc z NRA korespondencję w ww. sprawie zwróciłem NRA uwagę na aksjologiczny nihilizm, normatywną bezpodstawność oraz deontologiczną hipokryzję dogmatu (któremu patronuje NRA) o „bezwzględności” i „świętości” tajemnicy adwokackiej. „W odpowiedzi” NRA zorganizowała w kwietniu 2026 r. szkolenie prowadzone przez adwokata Stefana Jacyno oraz adwokata Jarosława Dawid. Przed tym szkoleniem skierowałem do Nich maila, w którym wskazałem cyt.: „Zważywszy, że jak wynika z opisów Panów doświadczenia samorządowego, znaczna część tego doświadczenia ma swe źródło w Panów aktywności sędziowskiej - sędziów Wyższego Sądu Dyscyplinarnego („WSD”), uprzejmie proszę o położenie w ramach szkolenia szczególnego nacisku na omówienie pojęcia „bezwzględności” tajemnicy adwokackiej, w kontekście (prawomocnego) orzeczenia WSD z dnia 27 października 2018 r. wydanego w sprawie o sygn. akt WSD 68/18 (orzeczenie w zał.). Zgodnie z treścią tego orzeczenia dogmat „świętości” i „bezwzględności” tajemnicy adwokackiej został przez orzeczników WSD zdruzgotany, skoro adwokatkę oskarżoną o niedochowanie adwokackiej tajemnicy obrończej - Wy sędziowie WSD uniewinniliście. Nie znalazłem przy tym (od blisko 8 lat) żadnej wypowiedzi, żadnego z Panów, w tym nikogo z NRA, która poddałaby to orzeczenie krytyce.” Panowie adwokaci Stefan Jacyno oraz Jarosław Dawid jak diabeł święconej wody unikali w czasie szkolenia odniesienia się do mojej prośby, dając wyraz kontynuacji i petryfikacji stosowania przez NRA ww. metody dezinformacji, zastraszania i łamania kręgosłupów moralnych adwokatów,
  - c) Prezes NRA w sprawozdaniu epatuje, że NRA intensywnie pracuje nad projektem zmiany ustawy. Projekt ten został publicznie skrytykowany, w tym przez Dziekana ORA w Warszawie. Projekt jest obrazoburczy dla każdego adwokata, w tym rażąco narusza konstytucyjne podstawy funkcjonowania każdego adwokata, tj. niezależność (art. 1 ust. 3 ustawy), w tym prawo adwokata do kontroli rozpoznania sprawy dyscyplinarnej przez niezawisły sąd. Projekt przewiduje, że orzeczenie WSD będzie wykonalne z chwilą wydania!, co oznacza, że projekt narusza godność klienta każdego adwokata, skoro orzeczenie WSD np. o wydaleniu adwokata z adwokatury - pozbawione kontroli niezawisłego sądu - wyeliminuje adwokata z obrotu, a klienta adwokata pozbawi adwokackiej ochrony praw i wolności.
8. Zaproponowana Zgromadzeniu Izby Adwokackiej w Warszawie Uchwała ORA, powołująca się na Uchwałę NRA z uwagi na powyższe wywołuje potrzebę wytknięcia NRA niestosowności postępowania względem całego środowiska adwokackiego - całej adwokatury. Żaden organ adwokackiego samorządu zawodowego nie może jednostronnie i w oderwaniu od wiedzy i woli pozostałych organów kształtować obowiązków finansowych innego organu samorządu - bez jego zgody, w tym zapewnienia rzeczywistego udziału w procesie decyzyjnym.

Orzeczenie  
Wyższego Sądu Dyscyplinarnego  
z dnia 27 października 2018 r.  
WSD 68/18

Wydane przez

Adw. Konrad Kulpa

Adw. Jan Kwietnicki

Adw. Andrzej Mękal.

Teza

1. Klient nie jest dysponentem informacji objętych tajemnicą adwokacką i nie ma władztwa do zwolnienia adwokata z powinności jej dochowania. Adwokat winien jest się zastosować do dyspozycji art. 261 § 2 KPC i odmówić odpowiedzi na pytania dotyczące okoliczności objętych tajemnicą zawodową.
2. Przy ocenie, czy dane zachowanie sprawcy stanowi wypadek mniejszej wagi, należy brać pod uwagę czynniki, takie jak sposób działania sprawcy, rodzaj dóbr, w które godzi sprawca, charakter i rozmiar szkody wyrządzonej czynem, czas i miejsce jego popełnienia, a także motywy i cel działania sprawcy czy stopień jego winy.

Sentencja

Wyższy Sąd Dyscyplinarny w sprawie dyscyplinarnej obw. adw. A.K. i obw. adw. A.J. z odwołań obwinionych od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w Poznaniu z dnia 21 lutego 2018 r., SD 51/17, na podstawie [art. 95n](#) oraz [art. 95d](#) ustawy – Prawo o adwokaturze w zw. z [art. 437 § 2](#) KPK orzeka: uchyla zaskarżane orzeczenie w całości i umarza postępowanie w sprawie przyjmując, iż czyny przypisane obwinionym A.K. i A.J. stanowią przypadek mniejszej wagi, na podstawie art. 95l pkt 2 ustawy – Prawo o adwokaturze w zw. z uchwałą nr 23/2017 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 1 lipca 2017 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego kosztami postępowania obciąża Izbę Adwokacką w Poznaniu.

Uzasadnienie

Sąd Dyscyplinarny Wielkopolskiej Izby Adwokackiej w Poznaniu orzeczeniem z dnia 21 lutego 2018 r.: uniewinnił adwokat X od zarzutu polegającego na tym, że w okresie od dnia 17 września 2014 r. do co najmniej 7 października 2014 r. w Kaliszu, będąc obrońcą J.G. i A.G. w sprawie karnej, prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Ostrowie Wielkopolskim, II K 571/14, naruszyła [art. 5](#), [art. 6 ust. 1](#) ustawy – Prawo o adwokaturze oraz zasady etyki zawodowej i godności zawodu, w tym zasady należytej sumienności i gorliwości, w ten sposób, że przed zawarciem w dniu 18 września 2014 r. umowy o świadczenie usług detektywistycznych z Agencją Detektywistyczną „(...)” sp. z o.o. przez J.G. i A.G. udzieliła reprezentującemu tę spółkę J.S. informacji związanych z wykonywaniem przez nią obowiązków zawodowych jako obrońca w tej sprawie, a następnie po zawarciu wymienionej umowy jako obrońca, przekazała J.S. własne akta adwokackie tej sprawy, nie zapewniając należytego zabezpieczenia zawartych w nich wiadomości i notatek przed niepożądanym wykorzystaniem, nie zapewniła należytej ochrony przed niekontrolowanym wykorzystaniem przekazanych dokumentów i ich kopiowaniem, a nadto, nie zawierając w swoim imieniu żadnego porozumienia z J.S. co do zasad kontaktów w



sprawie obrony J.G. i A.G., nie zobowiązała jego, jako osoby faktycznie współpracującej, do przestrzegania obowiązków zachowania tajemnicy zawodowej wynikających z pełnienia przez nią obowiązków obrońcy w tej sprawie, tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w **art. 80** ustawy – Prawo o adwokaturze w zw. z **art. 5, art. 6 ust. 1** ustawy – Prawo o adwokaturze oraz § 4, § 8 i § 19 ust. 1, 2 i 4 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, uznał ją za winną tego, że dniu 16 grudnia 2015 r. w Kaliszu, będąc wezwaną w charakterze świadka przed Sądem Rejonowym w Kaliszu w sprawie cywilnej o zapłatę I C 1714/15 w sprawie z powództwa J.G. i A.G. przeciwko Agencji Detektywistycznej „(...)” sp. z o.o. z siedzibą w Kaliszu z naruszeniem ślubowania adwokackiego, **art. 6 ust. 1** ustawy – Prawo o adwokaturze, **art. 261 § 2** KPC oraz Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, nie odmówiła złożenia zeznań i odpowiedzi na pytania jako świadek w tej sprawie, a następnie złożyła zeznania, w których ujawniła okoliczności dotyczące faktów związanych z organizowaniem obrony i działań w zakresie usług detektywistycznych realizowanych na rzecz J.G. i A.G., a związanych ze sprawą karną prowadzona przeciwko nim przed Sądem Rejonowym w Ostrowie Wielkopolskim, II K 571/14, w której to sprawie występowała jako obrońca, w sytuacji gdy uwagi na okoliczność tej sprawy cywilnej i zdarzenia związane z kontaktami z J.S., wykonującym usługi detektywistyczne w imieniu ww. spółki na rzecz J.G. i A.G. — jako obrońca J.G. i A.G. w sprawie karnej prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Ostrowie Wielkopolskim, II K 571/14, zobowiązana była powołać się na obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej, oraz to, że złożenie zeznań w tej sprawie mogłoby być połączone z pogwałceniem tajemnicy zawodowej adwokata, tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w **art. 80** ustawy – Prawo o adwokaturze w zw. z **art. 5, art. 6 ust. 1** ustawy – Prawo o adwokaturze oraz § 4, § 8 i § 19 ust. 1 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu i za to na podstawie **art. 80** ustawy – Prawo o adwokaturze w zw. z **art. 5, art. 6 ust. 1** ustawy – Prawo o adwokaturze oraz § 4, § 8 oraz § 19 ust. 1 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu w zw. z **art. 81 ust. 1 pkt 2 i ust. 2** ustawy – Prawo o adwokaturze wymierzył jej karę nagany oraz orzekł zakaz wykonywania patronatu na 1 rok, ponadto obciążył ją kosztami postępowania i z tego tytułu na podstawie **art. 95l** ustawy – Prawo o adwokaturze w zw. z pkt 1 i 3 uchwały nr 23/2017 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 1 lipca 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego obciążył ją kosztami postępowania w wysokości 500 zł za dochodzenie dyscyplinarne i 500 zł za postępowanie przed Sądem Dyscyplinarnym. Obwinioną adwokat Y uznał winną tego, że: w dniu 30 kwietnia 2015 r. w Kaliszu, składając w Sądzie Rejonowym w Kaliszu pozew o zapłatę z dnia 21 kwietnia 2015 r. jako pełnomocnik J.G. i A.G. w sprawie przeciwko Agencji Detektywistycznej „ES” sp. z o.o. z siedzibą w Kaliszu, a następnie podtrzymując na rozprawie w dniu 16 grudnia 2015 r. w tej sprawie oznaczonej I C 1714/15 swój wniosek dowodowy o przesłuchanie w charakterze świadka adwokat X w celu ujawnienia przez tego świadka jako adwokata wiadomości uzyskanych w związku z wykonywaniem zawodu, a związanych z reprezentowaniem J.G. i A.G. jako ich obrońca w sprawie karnej prowadzonej przez sądem Rejonowym w Ostrowie Wielkopolskim, II K 571/14, uchybiła zasadom etyki zawodowej i godności zawodu, w tym przekroczyła granicę prawidłowej reprezentacji interesów klientów oraz należytej i sumienności i gorliwości zawodowej i za to na podstawie **art. 80** ustawy – Prawo o adwokaturze w zw. z § 4, § 7, § 8, § 19 ust. 8 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu w zw. z **art. 81 ust. 1 pkt 2** ustawy – Prawo o adwokaturze wymierzył jej karę nagany, w dniu 26 stycznia 2016 r. w Kaliszu składając w Sądzie Rejonowym w Kaliszu pismo procesowe z dnia 19 stycznia 2016 r. jako pełnomocnik pozwanych J.G. i A.G. w sprawie z powództwa Agencji Detektywistycznej „(...)” sp. z o.o. z siedzibą w Kaliszu, a następnie podtrzymując na rozprawach w dniach 5 kwietnia 2016 r. i 11 października 2016 r. w sprawie oznaczonej I CP 2774/15 swój wniosek dowodowy o przesłuchanie w charakterze świadka adwokat X w celu ujawnienia przez tego świadka, jako adwokata, wiadomości uzyskanych w związku z wykonywaniem zawodu, a związanych z reprezentowaniem J.G. i A.G. jako ich obrońca w sprawie karnej prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Ostrowie Wielkopolskim, II K 571/14, uchybiła zasadom etyki zawodowej i godności zawodu, w tym

przekroczyła granice prawidłowej reprezentacji interesów klientów oraz należytej sumienności i gorliwości zawodowej i za to na podstawie [art. 80](#) ustawy – Prawo o adwokaturze w zw. z § 7, § 8, § 19 ust. 8, § 54 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu zw. [art. 81 ust. 1 pkt 2](#) ustawy – Prawo o adwokaturze wymierzył jej karę upomnienia. Ponadto: na podstawie art. 84 pkt 1 ustawy – Prawo o adwokaturze wymierzone obwinionej adwokat kary dyscyplinarne połączył i wymierzył jej karę łączną nagany oraz na podstawie [art. 95l](#) ustawy – Prawo o adwokaturze w zw. z pkt 1 i 3 uchwały nr 23/2017 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 1 lipca 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego obciążył ją kosztami postępowania w wysokości 1.000 zł za dochodzenie dyscyplinarne i 1.000 zł za postępowanie przed Sądem Dyscyplinarnym. W uzasadnieniu swego orzeczenia sąd I instancji wskazał, że kwestią zasadniczą dla rozstrzygnięcia w zakresie zarzutu naruszenia tajemnicy adwokackiej było ustalenie, czy informacje, które miały stanowić treść składanych zeznań, były objęte zakresem tajemnicy adwokackiej. W przekonaniu sądu I instancji nie budziło wątpliwości, że okoliczności, na które miała zeznawać adwokat X, były objęte tą tajemnicą. W ocenie tego sądu nie ulegało wątpliwości, że kwestie dotyczące sposobu realizacji umowy o świadczenie usług detektywistycznych były powiązane z obroną prowadzoną przez tę adwokat przed sądem karnym, dlatego dla oceny zarzucanego im przewinienia nie miało znaczenia, że zgodę na przedstawienie przed sądem cywilnym tychże informacji udzielili im klienci — J.G. i A.G., zgodnie bowiem z przeważającym w literaturze i w orzecznictwie poglądem klient nie jest dysponentem informacji objętych tajemnicą adwokacką i nie ma władztwa do zwolnienia adwokata z powinności jej dochowania. W ocenie sądu I instancji adw. X winna była się zastosować do dyspozycji [art. 261 § 2](#) KPC i odmówić odpowiedzi na pytania dotyczące okoliczności objętych tajemnicą zawodową. Sąd I instancji, odnosząc się do pierwszego z zarzutów skierowanych przeciwko adw. Y, wskazał, że (do) opisanego w nim zachowania mają zastosowanie uwagi dotyczące naruszenia tajemnicy adwokackiej przez adw. X, zaś odnosząc się do drugiego z tych zarzutów wskazał, że wprowadzając adw. X cofnęła wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka adw. X, tym niemniej — jakkolwiek można rozpatrywać tę okoliczność jako mającą znaczenie w sferze negatywnych konsekwencji zachowania adwokata — to nie ma znaczenia dla samej oceny dopuszczenia się przez obwinioną zarzucanego jej przewinienia, gdyż ma ono charakter formalny i nie jest dla jego popełnienia konieczne zaistnienie skutku w postaci przesłuchania za wnioskowanego charakterze świadka adwokata. Od tego orzeczenia obwiniona X w przepisany terminie wniosła odwołanie, w którym zarzuciła orzeczeniu sądu I instancji naruszenie prawa materialnego, tj. [art. 5](#), [art. 6 ust. 1](#) ustawy – Prawo o adwokaturze, § 19 ust. 1 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, poprzez błędną wykładnię przytoczonych przepisów przejawiającą się w przyjęciu, iż klient nie jest dysponentem informacji przekazywanych adwokatowi oraz błędne przyjęcie, iż okoliczności, które ujawniła obwiniona w trakcie składania zeznań w sądzie, były objęte tajemnicą adwokacką, zaś z ostrożności procesowej podniosła również zarzut rażącej niewspółmierności kary przejawiającej się w orzeczeniu, obok kary nagany, zakazu wykonywania patronatu na okres 1 roku i mając na względzie powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie jej od popełnienia zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego określonego w [art. 80](#) w zw. z [art. 5](#), [art. 6 ust. 1](#) ustawy – Prawo o adwokaturze oraz § 4, § 8 oraz § 19 ust. 1 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, a z ostrożności procesowej, na wypadek nieuwzględnienia wniosku sformułowanego wyżej, wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez orzeczenie wobec niej wyłącznie kary nagany oraz nieobciążanie jej kosztami postępowania w sprawie przed sądem I instancji, jak i postępowania przed sądem II instancji. W uzasadnieniu swojego odwołania obwiniona wskazała, że jej zdaniem błędne jest przyjęte przez sąd I instancji stanowisko, że nie ma znaczenia dla oceny zachowania obwinionego interes reprezentowanych przez nią klientów i to zarówno ich zgoda na złożenie przez obwinioną zeznań, jak i ich wyraźna prośba o złożenie przedmiotowych zeznań. W ocenie obwinionej sąd I instancji błędnie przyjął, iż żaden klient nie ma władztwa do zwolnienia adwokata z powinności dochowania tajemnicy

zawodowej, albowiem podstawą stworzenia instytucji tajemnicy adwokackiej był właśnie interes klienta. W tym zakresie obwiniona wskazała, iż podziela pogląd adw. prof. dr. hab. J. Giezka przytoczony w artykule „O granicach tajemnicy adwokackiej oraz zgodzie „dysponenta” na jej ujawnienie”, gdzie wskazuje on na wadliwość przyjęcia bezwzględnego charakteru tajemnicy adwokackiej oraz podała, że ujawnione przez nią okoliczności nie pozostawały w bezpośrednim związku z udzielaniem pomocy obrończej, a miały charakter poboczny, w szczególności obwiniona nie ujawniła żadnych informacji z toczącego się przeciwko jej klientom postępowania karnego poza informacjami powszechnie dostępnymi (jak np. etap postępowania) podniosła, że w niniejszej sprawie informacje, o których zeznawała obwiniona, były znane wszystkim osobom znajdującym się na sali sądowej, albowiem zostały one ujawnione przez klientów już w pozwie, nie stanowiły one zatem tajemnicy w momencie składania zeznań przez obwinioną. Od ww. orzeczenia sądu I instancji w przepisany termin odwołanie wniosła także obwiniona Y, która zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 ustawy – Prawo o adwokaturze oraz § 19 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu poprzez błędną wykładnię pojęcia „tajemnica adwokacka” przejawiającą się o przyjęciu, że zawsze ma ona charakter bezwzględnie obowiązujący, całkowitym pominięciu przy ocenie, czy działanie obwinionej wypełniało dyspozycję przewinienia dyscyplinarnego, okoliczności, iż działanie obwinionej podjęte było w interesie jej klientów na ich wyraźne życzenie oraz że na skutek jej działań nie doznał uszczerbku interes osób, które reprezentowała, błędnym przyjęciu, iż powołanie w charakterze świadka adwokat X miało na celu ujawnienie przez nią wiadomości związku z wykonywaniem zawodu i mając na względzie powyższe zarzuty, obwiniona wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie jej od popełnienia dwóch zarzucanych jej przewinień określonych w art. 80 ustawy – Prawo o adwokaturze w zw. z § 4, § 8, § 19 ust. 8 i § 57 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, a z ostrożności procesowej, na wypadek nieuwzględnienia wniosku o zmianę orzeczenia poprzez jej uniewinnienie od popełnienia zarzucanych jej dwóch przewinień dyscyplinarnych, na podstawie ust. 2 uchwały nr 23/2017 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 1 lipca 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego wniosła o zmianę orzeczenia sądu I instancji w zakresie kosztów postępowania poprzez zwolnienie jej z całości od ponoszenia zryczałtowanych kosztów postępowania, nadto wniosła o nieobciążenie jej kosztami postępowania przed sądem II instancji. Obwiniona Y w uzasadnieniu odwołania wskazała, że jest rozgoryczona, rozczarowana oraz zawiedziona orzeczeniem sądu I instancji, które jest dla niej bardzo krzywdzące, gdyż została ukarana za to, że działała w interesie i na wyraźne życzenie jej mocodawców. Przytoczyła ona, podobnie jak obwiniona adwokat X, poglądy wyrażone przez adw. prof. dr. hab. J. Giezka, który twierdzi, że nie ma bezwzględnej tajemnicy adwokackiej, gdyż objęte nią informacje mogą, a w pewnych okolicznościach nawet muszą, zazwyczaj na życzenie klienta, a już na pewno za jego zgodą, zostać udostępnione określonemu kręgowi odbiorców. Ponadto podniosła, że sąd I instancji całkowicie pominął okoliczność, iż jej zachowanie miało na celu reprezentowanie z najwyższą starannością interesów klientów i to za zgodą jej mocodawców, na ich wyraźną prośbę zgłosiła wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka adwokat X, że zgłaszając dowód z zeznań świadka adwokat X nie miała na celu, aby ujawnione zostały przez nią wiadomości uzyskane w związku z wykonywaniem zawodu i od samego początku X była przez nią traktowana jako osoba trzecia, która ma informacje mogące w dużej mierze przyczynić się do wyjaśnienia kwestii istotnych dla prowadzonej przez nią sprawy cywilnej jej mandantów, nigdy też nie miały zostać i nie zostały ujawnione wiadomości, które świadek uzyskał jako obrońca jej klientów. Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje: Odwołania obwinionych zasługiwały na uwzględnienie, ale nie w całości. Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że okoliczności, na które miała zeznawać adwokat X, zawnioskowana jako świadek przez adwokat Y, były objęte tajemnicą adwokacką i dla oceny zarzucanego im przewinienia nie miało znaczenia, że zgodę na przedstawienie przed sądem cywilnym tychże informacji udzielił im klient — państwo J.G. i A.G. Wyższy Sąd Dyscyplinarny podziela pogląd sądu I instancji, że

klient nie jest dysponentem informacji objętych tajemnicą adwokacką i nie ma władztwa do zwolnienia adwokata z powinności jej dochowania. W ocenie sądu II instancji adw. X winna wina była się zastosować do dyspozycji [art. 261 § 2](#) KPC i odmówić odpowiedzi na pytania dotyczące okoliczności objętych tajemnicą zawodową, co w uzasadnieniu wskazał sąd I instancji. Sąd II instancji wyraża taki sam pogląd, jak sąd I instancji, że wprawdzie adw. Y cofnęła wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka adw. X, tym niemniej nie ma znaczenia dla samej oceny dopuszczenia się przez obwinioną zarzucanego jej przewinienia, gdyż ma ono charakter formalny i nie jest dla jego popełnienia konieczne zaistnienie skutku w postaci przesłuchania za wnioskowanego charakterze świadka adwokata. Sąd II instancji więc uznał za chybione zarzuty obwinionej adwokat X dotyczące naruszenia prawa materialnego, tj. [art. 5](#), [art. 6 ust. 1](#) ustawy – Prawo o adwokaturze, § 19 ust. 1 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu poprzez błędną wykładnię przytoczonych przepisów przejawiającą się w przyjęciu, iż klient nie jest dysponentem informacji przekazywanych adwokatowi. Zgodnie z [art. 95d](#) ustawy – Prawo o adwokaturze sąd dyscyplinarny lub rzecznik dyscyplinarny może umorzyć postępowanie dyscyplinarne w wypadkach mniejszej wagi. Przypadek mniejszej wagi zachodzi wtedy, gdy czyn zabroniony realizujący znamiona typu podstawowego, którego stopień społecznej szkodliwości oraz wina sprawcy są znacznie niższe niż w typowych wypadkach popełnienia przestępstwa typu podstawowego. Przy ocenie, czy dane zachowanie sprawcy stanowi wypadek mniejszej wagi, należy brać pod uwagę czynniki, takie jak sposób działania sprawcy, rodzaj dóbr, w które godzi sprawca, charakter i rozmiar szkody wyrządzonej czynem, czas i miejsce jego popełnienia, a także motyw i cel działania sprawcy czy stopień jego winy. **Wyższy Sąd Dyscyplinarny uwzględnił więc motywację i sposób działania obwinionej X, która — i co do tego nie ma wątpliwości — działała w interesie swoich klientów — państwa J.G. i A.G. uzyskując od nich nie tylko zgodę na złożenie przez nią zeznań, lecz realizując ich wyraźną prośbę o złożenie przedmiotowych zeznań.** Także w odniesieniu do obwinionej Y Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał za chybione jej zarzuty dotyczące naruszenia przez sąd I instancji prawa materialnego, tj. art. 6 ustawy – Prawo o adwokaturze oraz § 19 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu poprzez błędną wykładnię pojęcia „tajemnica adwokacka”, przejawiającą się w przyjęciu, że zawsze ma ona charakter bezwzględnie obowiązujący i podzielił pogląd sądu I instancji, że nie ma znaczenia dla samej oceny dopuszczenia się przez obwinioną zarzucanego jej przewinienia, gdyż ma ono charakter formalny i nie jest dla jego popełnienia konieczne zaistnienie skutku w postaci przesłuchania za wnioskowanego charakterze świadka adwokata, niemniej wziął pod uwagę, w przeciwieństwie do sądu I instancji, że jej zachowanie miało na celu reprezentowanie z najwyższą starannością interesów klientów i to za zgodą jej mandantów, na ich wyraźną prośbę zgłosiła wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka adwokat X, która miała posiadać informacje, mogące w dużej mierze przyczynić się do wyjaśnienia kwestii istotnych dla prowadzonej przez nią sprawy cywilnej jej mandantów. Na marginesie tylko Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazuje, że podstawą zmiany zaskarżonego orzeczenia nie mogły być zostać przytoczone przez obwinioną poglądy adw. prof. dr. hab. J. Giezka, albowiem Sąd ten ocenił je jako wyrażone de lege ferenda postulaty. Takie częściowe uwzględnienie zarzutów obwinionych skutkowało zmianą orzeczenia in meritum. Wyższy Sąd Dyscyplinarny wydając swoje orzeczenie, wziął pod uwagę nie tylko ww. okoliczności, ale także niewielki staż zawodowy obwinionych oraz dolegliwości, z którymi musiały się one zetknąć wskutek prowadzenia przeciwko nim postępowania dyscyplinarnego. Zmiana orzeczenia in meritum musiała, w myśl [art. 95l ust. 2](#) ustawy – Prawo o adwokaturze skutkować zmianą orzeczenia w zakresie kosztów niniejszego postępowania.